

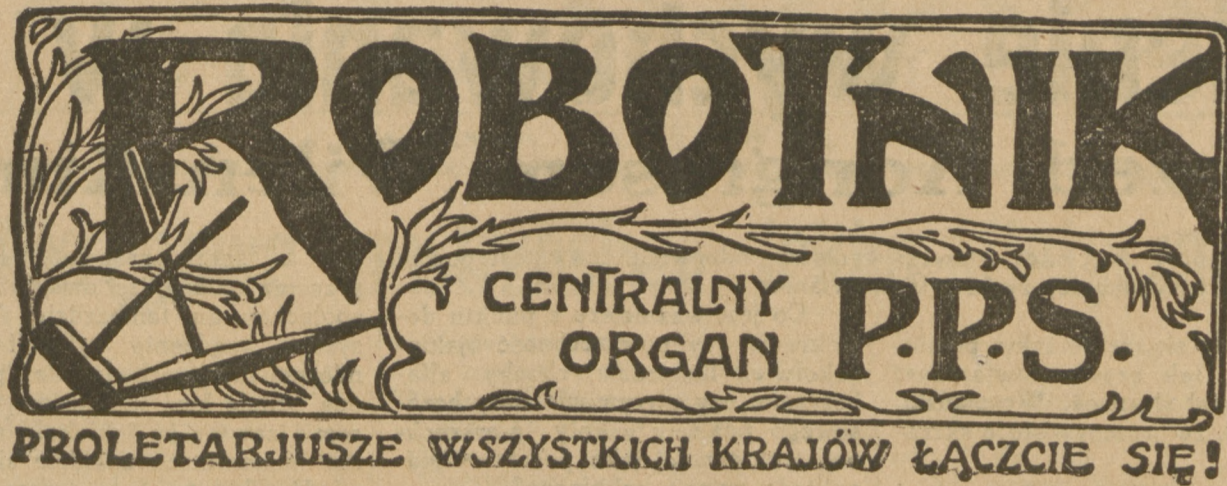
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Jak chciałby zmienić konstytucję prof. Stanisław Bukowiecki

Do Komisji Konstytucyjnej Sejmu nadesłał odpowiedź na ankietę w sprawie Konstytucji prof. Stanisław Bukowiecki, Prezes Prokuratury Generalnej.

Prezes Bukowiecki jest zwolennikiem powoływania naczelnika państwa w drodze wyboru powszechnego przez ogół obywateli mających czynne prawo wyborcze, nie zaś przez Izby. Natomiast Sejm miałby wskazywać 2 kandydatów na prezydenta.

Dalej wypowiada się prof. Bukowiecki za zupełnym uzależnieniem urzędników od prezydenta, nie tylko formalnym, ale także istotnym. Jest przeciwnym odpowiedzialności rządu przed Sejmem, gdyż to sprzeciwiałoby się zasadzie koncentracji władzy w ręku prezydenta.

Prof. Bukowiecki nalega na to, aby naczelne dowództwo sił zbrojnych należało do prezydenta Rzplitej. Prezydentowi podlegać winni wszyscy oficerowie, a w ich liczbie generalny inspektor sił zbrojnych i minister spraw wojskowych. Usunąć konieczność należy zawarty w art. 46 obecnej Konstytucji zakaz objęcia przez Prezydenta naczelnego dowództwa sił zbrojnych w czasie wojny.

O wypowiedzeniu wojny — według prof. Bukowieckiego — miałyby bezwzględnie decydować obie izby. Natomiast ratyfikowanie umów międzynarodowych winno być dokonywane przez parlament już po ich zawarciu (!); tylko ustawy ratyfikujące zmiany granic miałyby przychodzić do skutku w trybie wskazanym dla zmiany Konstytucji.

Dalej żąda prof. Bukowiecki wzmocnienia konstytucyjnej odpowiedzialności ministrów (przy zniesieniu odpowiedzialności parlamentarnej).

Wypowiada się za dwuzbiowości, ale żąda odmiennego prawa wyborczego dla drugiej izby. Senat powinien powstawać z wyborów ciał samorządowych wyższego rzędu, z przedstawicieli samorządu zawodowego, przedstawicieli izb pracy i szkół akademickich a także wybitnych prawników, powoływanych w nieznacznej ilości przez prezydenta. Obecne uprawnienia Senatu chciałby prof. Bukowiecki rozszerzyć tak, aby dla uchylecia dekretu potrzebna była normalna ustawa, powstająca ze współdziałania obu izb.

W ostatnim punkcie swojej odpowiedzi porusza prof. Bukowiecki kwestię odpowiedzialności poselskiej. Wypowiada się za utrzymaniem immunitetu poselskiego wyłącznie w stosunku do działalności posła w Sejmie. Natomiast chciałby uchylić immunitet przy działalności poza Sejmem. Wykonywanie mandatu poselskiego odbywa się — zdaniem prof. Bukowieckiego — tylko w Sejmie. Natomiast przemówienia wiecowe na zgromadzeniach, a nawet mowy sprawozdawcze przed wyborcami nie stanowią aktu poselskiego. Nie są przewidziane w Konstytucji.

Bezrobocie w stolicy

Podług danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy, w okresie tygodniowym od 1 do 6 czerwca włącznie ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w Warszawie wynosiła

21,550,

w tej liczbie pracowników umysłowych było

4,450.

W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wzrosła

o 50.

Zasiłki ustawowe na mocy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia pobrało

8.112 fizycznie pracujących.

Możliwości rozwiązania parlamentu angielskiego

LONDYN, 14 czerwca. (ATE.). Mac Donald przemawiając wczoraj na zgromadzeniu publicznym, oświadczył, że jeżeli Izba Gmin nie uchwali we wtorek wniosku rządowego w sprawie podwyższenia podatku od gruntów, wówczas PARLAMENT ZOSTANIE ROZ-

WIĄZANY.

Chociaż w kołach rządowych liczą się z możliwością, że liberalowie udzielą poparcia wnioskowi rządowemu, to jednak wydane zostało polecenie PRYGOTOWANIA SIĘ DO KAMPANII WYBORCZEJ.

Organizacje prowincjonalne Partii Pracy otrzymały dziś od zarządu Partii telegramy, polecające rozpoczęcie kampanii wyborczej, jeżeli na wtorkowym posiedzeniu parlamentu wniosek rządowy przepadnie.

Dyktatura zawsze boi się kontroli publicznej

Bukareszt, 14 czerwca. (ATE.). Premier Jorga ogłosił rozporządzenie, które zakazuje dziennikarzom i byłym mi-

nistrom wstępu do gmachu wszystkich ministerstw. Wszelkie zapytania powinny być wręczane na piśmie, a odpowiedzi będą w ciągu 10 dni ogłaszane

w dzienniku urzędowym. Związek dziennikarzy postanowił założyć protest przeciwko temu rozporządzeniu.

Awantury komunistyczne we Francji

Roubaix, 14 czerwca. (PAT.). Wczoraj wieczorem wydarzyły się nowe incydenty. Policja zmuszona była rozprzążyć pochód złożony z 300 manifestujących komunistów. Aresztowano 5 osób. Manifestanci rozbili szyby wystawowe kilku sklepów, przewracali latarnie i korzystając z ciemności ogra-

bili sklepy i ustawili barykady straż ogniową obrzucili kamieniami. Koło północy w innych ulicach dostali się do sklepów z samochodami i podpalili znajdujące się tam wozy. Na miejsce przybył oddział kawalerii, który został przez komunistów obrzucony kamieniami.

mi. Do godz. 1-ej w nocy dokonano 15 aresztowań.

Wczorajsze zaburzenia trwały do rana. Policja aresztowała 24 osoby. Trzech policjantów zostało rannych. Policja zburiła wzniesione przez komunistów barykady. Od rana w mieście panuje spokój.

WIELKI WIEC TRAMWAJARZY

Rada Zawodowa m. Warszawy i Związek Prac. Kom. i Inst. Użyteczności Publicznej (oddział VI tramwaje) urządzają w poniedziałek, dn. 15 b. m. o godz. 18-ej. w podwórzu domu Nr. 7 przy ul. Wareckiej

Wielki wiec pracowników tramwajowych

Na wiecu omówione będą sprawy morderczej racjonalizacji pracy, oraz dalszych postulatów tramwajarzy.

Przemawiać będą tow. tow. pos. N. Barlicki, A. Podnieśniński, K. Neubauer i S. Haupa.

Towarzysze, stawcie się licznie.

JAKIE MAJĄ KWALIFIKACJE NASI PREZYDENCI MIAST I BURMISTRZE?

Związek Miast opracował nadesłane mu przez 252 miasta ze wszystkich b. dzielnic odpowiedzi w sprawie kwalifikacji prezydentów i burmistrzów. Z jednostronnego zestawienia wynika, że: Z pośród 252 osób — 48 posiadało ukończone, a 20 nieukończone wyższe studia, 68 — ukończone, a 52 nieukończone średnie studia i tylko 64 osoby posiadało niższe wykształcenie, przyczem z tych 64 osób — 56 zajmowało stanowiska burmistrzów w małych miastach (do 10 tys. mieszk.).

W liczbie owych 252 prezydentów i burmistrzów było według podanych przez nich zawodów: 27 urzędników państwowych, 338 urzędników samorządowych, 14 urzędników prywatnych, 4 lekarzy, 11 adwokatów, 4 notariuszy, 7 inżynierów, 4 techników, 6 buchalterów, 7 nauczycieli, 19 kupców, 10 przemysłowców, 8 rzemieślników, 20 rolników, 13 osób bez bliższego określenia zawodu i 60 osób, którzy swój zawód określili, jako burmistrz, uważając się widocznie za tak zw. zawodowych burmistrzów; do tej ostatniej kategorii należą prawie wyłącznie burmistrzowie woje-

wództw zachodnich, którzy, jak wiadomo, wybierani są od razu na dłuższy okres czasu.

Z pośród wymienionych — 140 osób urzędowało w odpowiednim charakterze w danym mieście dopiero przez pierwsze trzechlecie, 34 osoby zaliczono w zestawieniu do grupy prezydentów i burmistrzów, urzędujących w danym mieście od 3-ich do 6-ciu lat, 43 osoby — od 6 do 9 lat, 33 osoby ponad 9 lat; dwóch burmistrzów nie podało okresu swego urzędowania.

Prezydentów i burmistrzów, urzędujących w jednym mieście ponad 9 lat mamy, jak się okazuje, nie tylko na terenie województw zachodnich i południowych, lecz i na terenie całego b. zaboru rosyjskiego, jakkolwiek według ustawy okres kadencji rady miejskiej i magistratu jest tam trzyletni. Świadczy to o tem, że posiadamy już zastęp osób wyrobionych w pracy samorządowej, które utrzymują się na swych stanowiskach pomimo, że następować mogą i następują niewątpliwie pewne przegrupowania w składzie rad miejskich, wybierających tych prezydentów i burmistrzów.

WYMOWIENIE PRACY 8.000 KIEROWCOM

W związku z akcją wszczętą przeciwko obecnej formie państwowego funduszu drogowego Związek Związków właścicieli dorożek samochodowych wy-mówił 1 czerwca pracę wszystkim kierowcom, licząc się z tem, że 15 czerwca nastąpi unieruchomienie wszystkich taksówek.

Ponieważ odbyty ostatnio w Warszawie ogólnokrajowy zjazd zainteresowanych przedsiębiorców zdecydował wstrzymać komunikację dorożek samochodowych, poczynając od 1 lipca, obecnie zachodzi potrzeba ponownego (na dwa tygodnie naprzód) wymówienia pracy kierowcom, albowiem termin pierw-

szego wymówienia upływa 15 b. m.

Dowiadujemy się że wymówienia te nastąpią i obejmą, jak przy pierwszym wymówieniu, w samej Warszawie przeszło 2000 kierowców, a w całym kraju pozbawia pracy od 1 lipca zgórą 8000 kierowców.

Niezależnie od tego Związek związków nie ustaje w dalszych zabiegach o uzyskanie takich warunków w których mógłby utrzymać ruch dorożek samochodowych, co może nastąpić w drodze zmiany rozporządzenia wykonawczego. Sprawa ta ma być ostatecznie wyjaśniona w ciągu przyszłego tygodnia.

TRZEBA POKÓJ ORGANIZOWAĆ ANTYWOJENNE PRZEMÓWIENIE BRIANDA

Gourdon, 14 czerwca. (PAT.). W mowie swojej tutaj wygłoszonej, minister Briand oświadczył m. in., co następuje:

— Zostałem na swoim posterunku, skoro mnie proszono, abym został. Zabrakło mi siły, aby temu odmówić. Widzę zresztą w szerokiej opinii publicznej kraju wyraźne pragnienie, abym pozostawał nadal na mem stanowisku i kontynuował moją pracę. Trwam z uporczywą wolą wytrwałego dążenia nadal do celów, które uważam za zbawienne dla ludzkości i dla interesów mego kraju.

Wciąż powtarzamy słowo „pokój”, albowiem trzeba, aby to słowo wryło się we wszystkie umysły. Trzeba też ten pokój organizować, a to będzie żmudne i może będzie wymagało długiego czasu. Jednakże nie trzeba tracić nadziei. Krocząc tą drogą uregulowaliśmy pomyślnie sprawę granicy niemiecko-francuskiej, przyczem w niczem nie okroiliśmy traktatu Wersalskiego, a jedynie zapełniliśmy jego luki.

Czyniąc aluzję do niebezpieczeństwa wybuchu konfliktu międzynarodowego, minister Briand zaznaczył, że Francja nie lekceważy sprawdzić niezbędnych środków ostrożności, ale czyni to z gorącym pragnieniem, aby nie była zmuszona do użycia tych środków.

Podpisał — mówi dalej Briand — pakt potępiający wojny, jakt, który już dwukrotnie zapobiegł wybuchowi wojny. Zresztą Europa jest świadoma, w jakim stopniu egoizm narodowy może się stać trudny do pogodzenia z obroną dorobku cywilizacji, i właśnie unia europejska pozwoliłaby na dyskusowanie wszelkich spornych kwestyj w duchu pokoju i harmonii. Apeluje do wszystkich tu zebranych, a w szczególności do obrońcy serca tak licznie zebranych tu kobiet, aby w imię dobra ludzkości podniosły mocny głos przeciwko okropnościom wojny.

POWRÓT MIN. PIŁSUDSKIEGO

Wczoraj powrócił do Warszawy z Wilna marsz. Józef Piłsudski.

Wczorajsza niedziela W OKRĘGU PŁOCKIM

(Telefonem od własnego korespondenta).

Prace, związane z akcją wyborczą, na terenie okręgu Płockiego, z każdym dniem obejmują coraz większy zasięg. Wczoraj w okręgu odbyły się zgromadzenia przedwyborcze Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w liczbie 54.

Na zgromadzeniach przemawiali posłowie i senatorzy, działacze P. P. S. i Stronnictwa Ludowego.

Mamy dotychczas sprawozdania z dwudziestu kilku zgromadzeń. Wszędzie panuje doskonały nastrój dla „siódemki”. W kołach mieszczańskich i ziemiańskich panują nastroje za „czwórka”.

Wiece B. B. naogół są nieliczne i ludność niechętnie słucha sanacyjnych banialuków.

W Płońsku odbył się wiec posła z B. B., gen. Galicy, który skończył się awanturą między Galicą a publicznością która opuściła salę gdzie odbywało się zebranie.

KRWAWY ZAJŚCIA W RADOMIU

(Telefonem).

W nocy z soboty na niedzielę rozegrały się w Radomiu zajęcia, wynikiem których jest 1 osoba zabita i kilkanaście rannych. Tło zajęcia jest następujące:

W ubiegłą niedzielę po meczu rozegranym przez Barkochbę i R. K. S. członkowie Barkochby pobili dwóch graczy Radomskiego R.K.S-u, Mantorskiego i ucznia szkoły morskiej w Tczewie. Obaj gracze, ciężko ranni, przebywają w szpitalu.

Na skutek tego w ub. sobotę kilkaset wyrostków strzelców i t. p. zaczęło bić Żydów radomskich. Awantury rozpoczęły się o godz. 8 wiecz. i trwały do 3-ej w nocy. Pobito kilkanaście osób, jedna z nich zmarła. Wybito kilkaset szyb na ulicy Żeromskiego, Wysokiej, Lubelskiej.

Policja prowadzi dochodzenie.

PROTESTY WYBORCZE BIAŁA PODLASKA, TCZEW I SANDOMIERZ

Dzisiaj Sąd Najwyższy rozpatrywał będzie protesty wyborcze przeciwko wynikom wyborów w okręgach Nr. 25 (Biała Podlaska), Nr. 29 (Tczew) i Nr. 22 (Sandomierz).

Z okręgu Biała Podlaska uzyskały mandat: lista Nr. 1 — 1, lista Nr. 4 — 2 i lista Nr. 7 — 1 mandat.

Z okręgu Tczew do Sejmu weszli: 1 poseł z listy Nr. 1, 3 posłowie z listy Nr. 4 i 1 poseł z listy N. P. R.-prawica.

Z okręgu Sandomierz weszło do Sejmu 3 posłów z listy Nr. 4 i 2 z listy Nr. 1.

ŻĄDANIE WYDANIA POSŁA

Do kancelarii Sejmu wpłynęło żądanie prokuratora wydania posła Burzyńskiego, którego oskarżają o organizowanie rozruchów w związku ze strajkiem tramwajarzy w Warszawie.

Skąd wziąć fundusze na te wszystkie „fundusze”

Do wielu już istniejących „Funduszków” ma przybyć jeszcze jeden fundusz, mianowicie turystyczny. Na zasilenie tego funduszu ma zostać podniesiona opłata od paszportów zagranicznych do wysokości 150 zł., a ponadto mają zostać opodatkowane bilety kolejowe I i II kl. po 15 groszy.

Zagadnienie wychowania w Polsce

Przed Kongresem Wileńskim

Z kół nauczycielskich otrzymujemy artykuł następujący:

W pierwszych dniach lipca b. r. z inicjatywy Związku Nauczycielstwa Polskiego obradować będzie w Wilnie drugi z rzędu Kongres Pedagogiczny. Zdaniem organizatorów Kongres ten ma być dalszym ciągiem Sejmu Nauczycielskiego, który się odbył w Warszawie w 1919 r. i dalszym rozwinięciem też, zaakceptowanych przez Pierwszy Kongres Pedagogiczny, zwołany przez tę samą organizację do Poznania w 1929 r. w związku z Powszechną Wystawą Krajową. Jest to, niestety, złudzenie. Sejm nauczycielski w 1919 r. w Warszawie obradował w innej atmosferze w kraju, niż Pierwszy Kongres Pedagogiczny, który już nie dotyczył takich zagadnień, jak zwolnienie szkoły od nacisku klerykalnego, a zatem i drugi, mający obradować Kongres (czy go nie powita imieniem rządu ks. Żongolowicz?) zagadnieniami temi zajmować się nie będzie.

Jeżeli ma on być dalszym rozwinięciem Kongresu poznańskiego, w takim razie należy przypomnieć najważniejsze tezy przez tamten Kongres przyjęte. Przedewszystkiem wstępne przemówienie na Kongresie w Poznaniu pod tytułem: „O polski ideał wychowawczy” wygłosił ówczesny i obecny Minister Oświecenia Publicznego, dr. Stawomir Czerwiński. Referent zajął się na następujących punktach:

1) ideał pedagogiczny wynika ze wskazań historii, prądów duchowych epoki i potrzeb społeczno - ekonomicznych,

2) wśród typów, które w życiu narodu polskiego wybitną odegrały rolę, na plan pierwszy występuje typ bojownika i pracownika,

3) tym bojownikiem był (dosłownie) konspirator, rewolucjonista, rycerz o wolność ducha,

4) który podniósł śpiące sumienie narodu,

5) niewola zostawiła wiele w psychice zbiorowej narodu śladów; wytworzyła typ niewolnika, płaszczącego się wobec silniejszych od siebie, a gnębiącego bezlitośnie słabszych.

Toteż p. Minister czułyby się szczęśliwy, gdyby ktoś mógł przedstawić na pedagogicznych podstawach oparty, program budzenia i kształtowania wolności w narodzie. Poza tym p. Minister potępił nadmierny biurokratyzm, wyraz słabości ducha, jaki przeżera zdrowy sens życia w szkolnictwie, a który już doszedł do absurdu, gdyż doprowadza do zamachów samobójczych młodzieży szkolnej, z powodu niedopuszczenia jej do egzaminów, lub niesprawiedliwego wydalania ze szkoły.

Referat ten rzęsiście oklaskami przyjęto do zatwierdzającej wiadomości. Toteż Kongres Wileński ma wdzięczne pole do omówienia metod, prowadzących do celów, wskazanych przez p. Ministra.

Najprzód uczestnicy Kongresu rozejrzeć się winni w rzeczywistej polskiej rzeczywistości na przestrzeni ubiegłych dwóch lat i wskazać, czy polska rzeczywistość przybliżyła się czy oddaliła od tego ideału.

Nie chcąc być złośliwym i błądząc cenzury, więc nie będę wspominał o metodach, stosowanych w szkołach i wydalaniu uczniów i uczenie z powodu pocztówek imienninowych, jak również związku pomiędzy wychowywaniem społeczeństwa (np. Brześć), a kultem wolności (?) w szkole.

Wychowanie, to przedewszystkiem bezpośrednie oddziaływanie duszy wychowawcy na duszę wychowanka. Jeżeli ideałem polskiego wychowania ma być jak to mówił p. Minister, **bojownik o wolność**, człowiek wyzbyty z miazmatów niewoli, to najpierw należy stworzyć **odpowiednią atmosferę** w kraju i odpowiednio nastrajać i kształcić nauczycieli.

Kardynalną podstawą takiego wychowania jest **istotna niezależność** szkolnictwa od władz administracyjnych - politycznych i od władz partyjnych jednego kierunku, oraz **tłumienie** gorliwości politycznej niektórych wyższych urzędników administracji szkolnej i naśladowujących ich wielu inspektorów szkolnych, a wyrażającej się nie w „pogłębianiu” programu i „umoralnianiu” taktyki (są przecież stronictwa, gdzie „wsio idiotę po przykazie”), ale w szkanowa-

niu ludzi, którzy chcą mieć w swym prywatnym przynajmniej życiu własne zdanie.

Zdawałoby się, że to takie proste, zrozumiałe, tak często powtarzane, a jednak miał słuszność Wyspiański, kiedy pisał, że „rzeczywistość skręczy”...

Czy Kongres się zatrzyma nad faktem, że do wychowywania wolnego w Polsce człowieka potrzeba jest swobody w organizacjach zawodowych nauczycielskich i zaprzestania nacisku czynników partyjnych (jednego stronnictwa) nie bez porozumienia z czynnikami innymi celem usuwania z przodowniczych stanowisk w organizacjach zawodowych nauczycielskich jednostek, właśnie gotowych do walki o wolność, jak mówił p. Minister, ale którym nie tyle poglądy polityczne, **co sumienie i poczucie moralne** nie pozwalają na zgłoszenie swej przynależności do tego stronnictwa.

O używaniu kary cielesnej, znęcaniu się nad bezbronniymi, chyba i mówić nie trzeba, **ale czy naprawdę nie trzeba?**

Jeżeli Kongres istotnie rozwinie myśli p. Ministra, to prawdopodobnie uchwali tezy następujące:

Srodkiem, zbliżającym szkołę polską do realizacji polskiego ideału wychowawczego będą:

rozbudzenie instynktów społecznych w wychowanku, normujących jego stosunek do innych jednostek;

rozbudzenie godności osobistej drogą szanowania przez kogokolwiek wyniesionych z domu lub samodzielnie powstałych poglądów wychowanka i nie stosowania przez szkołę metod, które poniżają tę godność przy użyciu fizycznego lub moralnego przymusu;

usuwanie z życia szkolnego momentów, które mogą zniekształcić stosunek człowieka do człowieka, a więc propagowanie kultu idei i cnót, ale nie kultu jednostek, zwłaszcza żyjących dzisiaj o których historia nie wypowiedziała swego sądu.

Przy sposobności Kongres uważa, że szkoła jako instytucja społeczna, kształcąca młode pokolenie dla przyszłego zbiorowego życia i wykująca wartości wiecznotrwałe, nie może być przedmiotem w rekach taktycznych interesów jakiegokolwiek kierunku politycznego, i jako zabezpieczenie jej przed powyższymi wskazuje na konieczność wznowienia Naczelnej Rady Wychowania, co przewiduje polskie ustawodawstwo, i jednocześnie domaga się organizowania okręgowych Rad Wychowania, władnych wspólnie z czynnikami oficjalnym i do przystosowania wychowania i nauczania do regionalnych potrzeb.

Tezy te byłyby dalekie od tendencji politycznych.

Poza tym samo życie stawia Kon-

gresowi odpowiedź na następujące pytanie:

Co jest ważniejsze z punktu demokracji, czy **powszechność** jakiegokolwiek nauczania, choćby alfabetyzmu, czy **utrzymanie dotychczasowego poziomu szkoły powszechnej**, traktowanej jako podstawy jednolitego ustroju szkolnego?

Tutaj pod uwagę musi być wzięty fakt, że zarówno Sejm Nauczycielski w 1919 r., jak i Kongres Pedagogiczny w Poznaniu jaknajbardziej zrealizowanie jednolitego ustroju szkolnego uznały za **główne swoje postulaty**, a Kongres Wileński ma być spadkobiercą swych poprzedników. Mimo dwunastoletniej, niekiedy nawet masowej, akcji o jednolity ustrój szkolny, nie udało się go ustawowo wprowadzić w życie, głównie z powodu niedorozwoju poziomu siedmioklasowej szkoły powszechnej, częściej rzekomego niż istotnego, podkreślanego uparcie przez przeciwników. Przeciwnicy jednolitego ustroju szkolnego i wysokoorganizowanej szkoły powszechnej musieli się zgodzić na powszechność nauczania w formie jednoklasowej, czterooddziałowej szkolki, zakładanej w każdym przysiółku. Dzisiaj pod pretekstem kryzysu gospodarczego wyzyskują sposobność do obniżenia poziomu szkół wyższych zorganizowanych, aby ze względu na niedostateczne przygotowanie kandydatów, kończących tę szkołę, a wstępujących do szkoły średniej, w rzekomej trosce o losy zagrożonej kultury raz na zawsze pogrzebać ideę jednolitego ustroju szkolnego. Skoro i jego zwolennicy dążenia swe ze względu na katastrofę pozbawienia wstępu do szkoły wogóle pół miliona dzieci zawiesziliby na czas jakiś, wtedy trudno będzie ideał ten wzno-

FIRMA „GEYER” NIE JEST POD NADZOREM SĄDOWYM

Dowiadujemy się, że wiadomość, która ukazała się w kilku wczorajszych dziennikach warszawskich, a m. in. i w „Robotniku”, o rozciągnięciu nadzoru sądowego nad Sp. Akc. „Ludwik Geyer” w Łodzi — nie odpowiada prawdzie.

Za minimalną krzywdę, wyrządzoną tej firmie, przepraszamy.

Przy neuralgii, migrenie i bólach wszelkiego rodzaju działają tabletki Tołgal szybko i pewnie. Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Tołgali niezwykle pomyślne rezultaty. Przeszło 6000 lekarzy wyraziło swe uznanie dla skuteczności działania Tołgali. Wyróbujecie więc sami, lecz żądacie zawsze tylko oryginalnych tabletek Tołgal, niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena Zł. 2.— 682

SPRAWOZDANIA TEATRALNE

Łódzki Teatr Miejski (w kinoteatrze „Capitol”, Marszałkowska 125): **POTRÓJNE WESELE**, komedia w 3 aktach Anny Nicols. Przekład H. Barwińskiego. Reżyser K. Tatarkiewicz.

Zawitał do nas teatr łódzki i aby sobie odrazu pozyskać pewną część publiczności, gra sztukę żydowską. Co więcej: amerykańsko - żydowską, co więcej: taką, która swej autorce przyniosła podobno 1 milion dolarów czystego zysku. Dowiedziałem się o tem od tych, którzy wiedzą wszystko o teatrach wszystkich. Na programie tego nie wydrukowano, — gdyby to był film, reklama z pewnością zaczynałaby się od słów: Milion dolarów!

Warto tedy zobaczyć sztukę, która przyniosła milion dolarów. Czem wobec tego są zarobki naszych autorów! Zapewne musi to być „przebieg” pierwszorzędny. Patrzymy, słuchamy, — i z początku nietylko podziwiamy, ile dziwności. Bo to taka sobie słaba, filisterska, familijna komedyjka, — i w porównaniu z panią Nicols nasz Bałucki wydaje się Szekspirem. Robimy różne domysły narodowo - kulturalne. Część powodzenia zapewne położyły należy na karb prostolinijnej poczciwości (?) amerykańskiej. Oto bowiem mamy sztukę z tendencją bardzo postępową: w Nowym Jorku żyd i chrześcijanka zawierają małżeństwo z miłości, najprzód cywilnie, a potem wśród różnych niezbyt prawdopodobnych okoliczności przed rabinem, w końcu przed pastorem, tak, że jestto małżeństwo niby trzykrotnie przypieczętowane. Ojcowie po jednej i drugiej stronie są wściekli.

młodzi żyją bez ich pomocy rok, w końcu w wigilję Bożego Narodzenia pod drzewkiem podają sobie ojcowie ręce, tak, jak już w II akcie uczynili to rabin z pastorem. Bardzo pięknie, ale dla Europy tego rodzaju konflikty na tle wyznaniowym były aktualne paręset lat temu, — że wspomnę „Natana mędrca” Lessinga. Dla Europy, to jest dla myśli europejskiej, — w praktyce bowiem ekskluzywność po stronie gojów i żydów trwa dalej, zwłaszcza gdy do różnicy wyznań przylączają się jeszcze różnice majątkowe. Z wypadków, kiedy goj dla żydówki daje się obrzezać, bo inaczej ona nie chce — czerwonki robia sensację. Być może, iż w Ameryce, dla jakich trampsów, farmerów, indjan, przemysłowców alkoholu, taka sztuka jest objawieniem, że ich gazety prowincjonalne piszą o tej kwestji artykuły wstępne, że się odbywają dyskusje i t. j. To jest ciekawe.

Ale niechby pani Nicols spróbowała w miejsce żyda postawić murzyna, zarazy Ku-Kux-Klan zrobił przeciw niej agitację. Albo poprostu — sztukiby nawet nie pokazano. Mimo „Chaty wuja Tomasza”, mimo wojny stanów północnych z południowymi. Natomiast widocznie biznesem żydowski jest tam dość bliski chrześcijańskiemu, kwestja żydowska nie jest tak niebezpieczna, skoro publiczność daje sobie aplikować taki morał tolerancyjny. Nie mówi się jednak w sztuce ani o garbatych nosach, ani o macach, — wszystkie drażliwości antisemityczne są pominięte.

Znaczna część powodzenia amerykańskiego trzeba oczywiście przypisać także nahlajnej reklamie, jaką robić umie tylko Ameryka i — Sowiety. Ale pomimo oczywistej słabizny tej sztuki, ma ona w drugiej połowie trochę walorów

wic i spopularyzować. Pamiętać przecież należy, że dzisiejszy ustrój społeczny, ani tembardziej dzisiejszy system rządzenia sytuacji ekonomicznej nie poprawia, ale pograża ona będzie kraj samym swym ciężarem i zawsze na jakiegokolwiek żądania humanitarne znajdzie się odpowiedź: „kryzys gospodarczy”. Natomiast z każdym rokiem zwiększająca się armia analfabetów musi stanowić dla każdego bodaj snoba groźne memento, jednocześnie silnie przemówi do odpędzanych od słońca-wiedzy mas.

Kto istotnie jest zwolennikiem jednolitego ustroju szkolnego i wysokoorganizowanej szkoły powszechnej, dla tego odpowiedź może być tylko jedna i jedyna:

Poziom szkoły powszechnej musi być utrzymany nawet kosztem powszechności nauczania!

Zachodzi pytanie, czy wielu uczestników Kongresu nie przyjedzie już z pewnymi dyrektywami z góry...

Jak to zagadnienie rozwiązują czynniki oficjalne, zwłaszcza okólnik M. W. R. i O. P. z dnia 19-go marca 1931 r.? Rzecz lepiej wyjaśni przykład.

Szkoła siedmioklasowa o siedmiu siłach nauczycielskich i czterech izbach lekcyjnych, wobec czego nauka w oddziałach młodszych odbywała się po południu. W najobszerniejszej izbie lekcyjnej pomieścić się może 70 dzieci. Do szkoły tej po raz pierwszy zgłasza się w dniu 1-go września 1931 r. 197 dzieci siedmiolatek, pozatem 301 dzieci i to w wieku szkolnym, które się już uczyły.

Dla nowostępującej dziatwy należałoby przydzielić do szkoły 2 nowe etaty nauczycielskie i utworzyć cztery równoległe oddziały pierwsze, przyczem każdy z nowozaangażowanych nauczycieli uczyłby po 32 godziny tygodniowo. Ponieważ nowych etatów nauczycielskich nie przewiduje się, więc klasę siódmą, liczącą 26 dzieci, szóstą 43 i piątą 45, skomasowuje się w jedną grupę, przez co będzie się miało 60 godzin oszczędności, przedtem przeznaczonych na głośną naukę w każdej klasie starszej, obecnie skomasowanej. Obniży się przeto poziom szkoły: zamiast siedmioklasowej z językiem obcym w normalnym wymiarze godzin i nauką obywatelstwa (tu i ówdzie dzisiaj swoiście wykładana) będzie to istotnie szkoła pięcioklasowa z językiem obcym, ograniczonym do jednej godziny tygodniowo.

Przy tem wszystkim zapomniało o jednej rzeczy: oto że w klasie pierwszej pozostało 20 repetantów,

jak również, że trzeba tworzyć dwa równoległe drugie oddziały i lokal jest za szczupły, aby pomieścić cztery równoległe pierwsze oddziały. Wobec tego nie przyjmując się dzieci z bardziej oddalonych miejscowości lub uboższych rodziców.

W rezultacie i kilkadziesiąt dzieci nie przyjęto do szkoły i obniżono poziom nauczania o dwa stopnie organizacyjne.

Gdy Kongres zajmie stanowisko obrony jednolitego ustroju szkolnego i wysokości poziomu nauczania, wtedy stanie się aktualnym rewizja programów szkolnych. Już na Kongresie w Poznaniu zaatakowano w sposób zdecydowany nauczanie języków klasycznych w gimnazjach typu ogólnego, a w zakresie szkoły powszechnej oderwanie programu od życia.

Przy nauczaniu przyrody poświęca się wiele czasu na klasyfikację i systematykę roślin i zwierząt, jak gdyby od czasów Linneusza nic się nie zmieniło, na szczegółową analizę każdej formy organicznej (motylkowate, różowate, liście skrętoległe, naprzemianległe, pusto, pełnoróżce, torbacze, brodźce, czwororękie itp.), a wprost tendencyjnie unika syntezy życia przyrody jako całości np. korzyści ze zbiorowego życia, współdziałania wewnątrz gatunków i współdziałania gatunków np. mchy i drzewa, a udoskonalaniu się form organicznych drogą ewolucji, o pasorzytach i szukaniu analogji do nich w stosunkach ludzkich, o organach szczątkowych, wogóle urabianiu światopoglądu współczesnego, przenikniętego właśnie metodą przyrodniczością.

W dziedzinie nauczania historii punkt ciężkości nie leży, jakby się zdawało w rozwoju kultury materialnej, organizacji i instytucji, ale spoczywa on w dziejach militarnych nawet bez uzasadnienia przyczyny, wojen, gdyż to często jest dla umysłu dziewięcio- lub dziesięcioletniego dziecka niedostępne, albo też fałszywie się historję np. przypisywanie Mieszkowi I zapoczątkowania nawracania Polski na chrześcijaństwo z zupełnym pominięciem wpływów morawskich na księstwo wielkie itd itd. Zyje się przy nauczaniu tego przedmiotu, jak gdyby nie było niepodległego państwa polskiego, gdyż na dzieje porobiorowe poświęca się 50% czasu nauki, a jednak nie uwzględniając należycie ruchu chłopkiego, robotniczego, jak również o abstynencji magnaterji i w walkach wywoleńczych się nie mówi.

Programy szkoły powszechnej są tak silnie przepełnione duchem militarizmu i nacjonalizmu w sosie kultury starszozłacheckiej, że jako obowiązkową lekturę w klasie VII zaleca się „Ogniem i Mieczem” Sienkiewicza, które na terenie województw wschodnich tylko jątrzy współzycie uczniów i wywołuje skutek wręcz odwrotny od zamierzonego. Wiele też można powiedzieć o Panu Ta- deuszu.

Dlatego też Kongres powinien domagać się zamiany nauczania historii w niższych klasach szkoły powszechnej jako przedmiotu przedwczesnego na naukę rzeczy ojczy- stych, a w klasach starszych uważać za wskazane ograniczanie działu, poświęconego wojnom, a rozszerzenie działu historii rozwoju społecznego i kultury, oraz zostawienie nauczycielowi wyboru lektury, zależnie od warunków lokalnych.

Czy się tem Kongres zajmie?

Pamiętać trzeba, że tezy uchwalone przez Kongres w Wilnie, będą miały znaczenie teoretyczne, rzecz można, abstrakcyjne. Realizację ich utrudnia z jednej strony „kryzys gospodarczy”, z drugiej strony rządzący dzisiaj kierunek pozostaje w ja- skrawej sprzeczności ze wskazaniami myśli wychowawczej, ale wywierają przemożny wpływ na kształtowanie się wielu poglądów.

O ile odbicie tych poglądów uze- wnętrzni się w uchwałach Kongresu (kult wielkich ludzi, karność, posłuszeństwo i t. p.), to obóz demokratyczny przejdzie nad niemi do porządku i wypowie swe zdanie wtedy, kiedy Polska będzie wolna od tego, co ją dzisiaj gnębi.

...Kryzysu gospodarczego i... moralnego...
Liber.

Karol Irzykowski.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok III

Warszawa, 15 CZERWCA 1931 r.

Nr. 24

ZE SPORTU ROBOTNICZEGO

LÓDŹ CHCE GRAĆ Z ESTONJĄ.

W związku z projektowaniem tournée piłkarskiej drużyny estońskiej, po Polsce, RSKO. Łódź prowadzi pertraktacje z ZRSS. Łódź prowadzi pertraktacje z ZRSS. Łódź prowadzi pertraktacje z ZRSS. Łódź prowadzi pertraktacje z ZRSS. Łódź prowadzi pertraktacje z ZRSS.

ZGŁOSZENIA NA WYCIECZKĘ KOLARSKĄ DO WIEDNIA.

Wycieczka kolarska do Wiednia nie tylko będzie bardzo długa, ale również nie mniej liczna. Z dotychczasowych zgłoszeń wynika, iż w wycieczce weźmie udział około 40 zawodników, w tym z Legii (Kraków) 10, Skry (Warszawa) 10, Jutrznia (Warszawa) 10, Tarnowa 6 i Częstochoy 2. Z wycieczką jadą, samochód osobowy i ciężarowy.

MECZ PIŁKARSKI Z PALESTYNĄ.

Robotniczy sport piłkarski w Polsce zyskuje sobie coraz szerszą sławę. Po zaproszeniach naszych najbliższych sąsiadów, przyszła kolej na bardziej odległe kraje. Do ZRSS, wpłynęła propozycja od robotniczego związku w Palestynie w sprawie tournée reprezentacji Polski do Palestynie. Wyjazd obliczony jest na 1 miesiąc. W tej chwili pertraktacje z Palestyną są w toku.

RUDOLFSHUEGEL Z WIEDNIA W ŁÓDZL

Na ofertę wiedeńskiego robotniczego klubu Rudolfshtigel, w sprawie przyjazdu do Polski, Widzew nadesłał list do ZRSS, w którym wyraża zgodę na rozegranie spotkania. Dokładny termin i warunki będą uzgodnione niebawem.

„KIBICE” NA OLIMPIADZIE.

Jak już podawaliśmy poprzednio na olimpiadę wybiera się około 600 osób kibiców. Ostatnio nadesłały zgłoszenia Kraków 30 osób, Warszawa 30 osób, Łódź 70 osób (wraz ze sportowcami - zawodnikami) Katowice 145 osób. Przyjęciem polskich sportowców w Wiedniu zajmują się polskie organizacje „Proletariat” i „Siła”.

CZERWONE HARCERSTWO ZAŁOŻYŁO KLUB SPORTOWY.

W Krakowie został ostatnio założony i zgłoszony do Z. R. S. S. klub sportowy Czerwonego Harcerstwa. Klub prowadzi treningi na boisku R. K. S. Legia i ma zamiar brać udział w obozach, organizowanych przez ZRSS.

ZEBRANIE KIEROWNIKÓW KLUBÓW ZRZESZONYCH DO WRSKO.

Dzisiaj o godz. 19.30 w lokalu WRSKO, ul. Flory 1, odbędzie się zebranie kierowników klubów w sprawie nowych władz przyszłego zarządu WRSKO. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, iż dzisiaj kończy się termin zgłaszania ilości członków klubu za miesiąc kwiecień i maj.

JESZCZE JEDEN ROB. KLUB SPORTOWY.

W tych dniach został zorganizowany jeszcze jeden klub robotniczy przy Turze w Wysokiej RDS. Tur. Klub zgłosił się już do ZRSS.

ROBOTNICZE MISTRZOSTWA KOLARSKIE.

ŁWÓW.

RKS we Lwowie urządził ostatnio trzy biegi kolarskie o mistrzostwo klubu, które zarazem nosiły charakter mistrzostw okręgowych.

Bieg 10 km.

1) Zenczuk 21 m. 15 s. 2) Dobrzański 21 : 17, 3) Jaskiewicz 22,15, 4) Królik, 5) Motylewski.

Bieg 30 km.

1) Jaremkiewicz 1 : 03,37, 2) Dreher 1 : 04,35, 3) Piotrowski, 4) Markowski.

Bieg 50 km.

Trasa błonista. 1) Dreher 1 : 40,9, 2) Skobato 1 : 40, 20, 3) Markowski.

ŁAŃCUCH PRASOWY NA WYSŁANIE ZAWODNIKÓW NA OLIMPIADĘ ROBOTNICZĄ

Tow. Sokołowski złożył 10 zł., wzywając tow. tow.: Pucka Cz., Węgrowicza Tad., Pietrusiaka K. i Polaka R.

Tow. Pucek złożył 10 zł., wzywając tow. tow.: Kietlińskiego, Koseckiego i Suchardę Franc.

Ob. Trzcionka Hubert złożył 10 zł., wzywając tow. tow.: Żurkównę Z. i Dubois Zofję.

Summy wpłać można do sekretariatu Z. R. S. S. i W. R. S. K. O. (ul. Flory 1) w godzinach wieczorowych, oraz w Administracji „Robotnika” w godzinach rannych.

Okręgowe mistrzostwa lekko-atletyczne

Pierwsza połowa czerwca w sporcie lekko atletycznym upływa pod znakiem mistrzostw okręgowych i eliminacji olimpijskich. Wczorajsza niedziela była ostatnim fragmentem całości eliminacji. Po tych eliminacjach komisja sportowa Z. R. S. S. ułożyła skład imienny drużyny lekko-atletycznej do Wiednia.

Na ogół poziom zawodów był zupełnie zadawalający i wyniki, osiągnięte pozwalają mieć nadzieję na pewne szanse na Olimpiadzie.

OKRĘG ŁÓDŹSKI.

Startowali zawodnicy z klubów: Widzew, Szttern i Tur z Łodzi oraz Skra z Piotrkowa.

Konkurencja żeńska.

60. mtr.: Domagalanka H. (TUR) 9,1, Kodziejczykówna (Widzew), Stańczykówna (TUR).

100 mtr.: Domagalanka St. (T.U.R.) 13,9, Domagalanka H. (TUR), Kołodziejczykówna (Widzew).

200 mtr.: Domagalanka St. (T. U. R.) 30,1, Kołodziejczykówna (Widzew), Domagalanka H. (TUR).

4x100 mtr.: TUR w składzie (Domagalanka H., Stańczykówna, Madalińska, Domagalanka St. (cz. 59 s.), Widzew w składzie (Kołodziejczykówna, Sundranka, Jastrzebska, Chroćelówna), TUR II w składzie (Plesiakówna, Kosińska, Sobczakówna, Pogonowiczówna).

Skok w dal: Domagalanka St. (TUR) 4,24 mtr., Domagalanka H. (TUR) 4,06 mtr., Stańczykówna (TUR) 3,71 mtr.

Skok wwyż: Domagalanka St. (TUR) 1,32 mtr., Kryształówna (Szttern) 1,15 mtr., Sundranka (Widzew) 1,10 mtr.

Rzut oszczepem: Domagalanka H. (T. U. R.) 19,56 mtr., Domagalanka St. (T. U. R.) 18,87 mtr., Kołodziejczykówna (Widzew) 17,85 mtr.

Rzut kulą: Domagalanka St. (TUR) — 8,81 mtr., Domagalanka H. (TUR) 6,70 mtr., Kołodziejczykówna (Widzew) 5,55 mtr.

Rzut dyskiem: Domagalanka H. (TUR) 23,62 mtr., Domagalanka St. (TUR) 21,71 mtr., Kołodziejczykówna (Widzew) 18,50 mtr.

Startowało 15 zawodniczek — 8 TUR, 4 — Widzew, 3 — Szttern.

Konkurencja męska.

100 mtr.: Wolski Skra (11,9), Renke Skra, Bielecki W. TUR.

400 mtr.: Bielecki W. TUR (58,2), reszta zdyskwalifikowana.

800 mtr.: Kupiec Widzew (2,15), Zurawlow TUR, Bielecki W. TUR.

1500 mtr.: Zurawlow TUR (4,32) Stanięcki Widzew, Kotliński Widzew.

5000 mtr.: Stanięcki Widz. (16,57,2, Hanyz (W), Bielecki (W).

Rzut dyskiem: Czyżykowski (T.U.R.) 30,61, Kluczyński (Skra) 30,52, Bielecki (Tur) 29,44.

Rzut oszczepem: Czyżykowski (Tur) 40 m., Kluczyński (Skra) 38,53, Zurawlow (Tur) 31,71.

Pchnięcie kulą: Renke (Skra) 11,31, Kluczyński (Skra) 11,29, Kupiec (Widz) 10,65.

Skok w dal: Renke (Skra) 6,13, Wolski (Skra) 5,84, Kraszejko (Skra) 5,80.

Skok wwyż: Hilgert (Skra) 162, Kłombka (Tur) 157, Kozarcecki (Tur) 157.

Skok o tyczce: Korporowicz (Tur) 270, Rothe (Widz.) 260.

Sztafeta 4x100: Skra 48, Tur, Widzew.

Sztafeta olimpijska: Tur 4 : 12,4, Skra Widzew.

Drużynowo zwyciężył Tur 79 pkt. Skra 34 pkt., Widzew 33 pkt., Szttern 2 pkt.

W ramach mistrzostw odbyły się za-

wody gier sportowych przy czym wyniki były następujące: Piłka nożna: Tur — Skra 3 : 0, Widzew — Stern 3 : 2, Stern — Skra 3 : 0, Widzew — Tur 2 : 1, Mistrzostwo zdobył Widzew.

Koszykówka: Tur — Skra 30 : 0.

Siatkówka kobieca: Tur — Widzew 30 : 7 (15 : 2).

OKRĘG KRAKOWSKO-SŁĄSKI.

Mistrzostwa Okręgu krakowsko-słaskiego były wielką manifestacją sportu robotniczego, zarówno ze względu na ilość startujących, jak sam przebieg uroczystości. W zawodach wzięły udział obok organizacji polskich, organizacje niemieckie z całego śląska.

Uroczystość rozpoczęła pochodem, przy udziale 500 uczestników, przez główne ulice Katowic, aż do boiska Pogoni. Nad boiskiem powiewały sztandary, czerwony, o barwach polskich i niemieckich.

Zawodom przyglądało się 2000 widzów, którzy z wielkim entuzjazmem zwłaszcza przyjęli masowe ćwiczenia (200 osób) gimnastyki olimpijskiej.

Podczas zawodów rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy Wackerem z Hinderburga i Legją (Kraków), zakończony wynikiem 2 : 0 na korzyść gości.

Wyniki lekko-atletyczne. Konkurencje męskie.

100 mtr.: Szulc (Leg. kr.) 12,2, Mytar (L. kr.) 12,4, Grünwald (RKS Kat.).

200 mtr.: Mytar (L. kr.) 24,7, Szulc (L. kr.) 25,2, Orawski (R. K. S. Kat.) 25,9.

400 mtr.: Kosiarski (L. kr.) 54,6, Orawski (RKS Kat.), Winkler (Siła M. Dąbrówka).

800 mtr.: Kosiarski (L. kr.) 2 : 06, 4. Miłkołaj (Siła M. D.) 2 : 22, 4. Hornik (RKS Kat.) 2 : 24.

1500 mtr.: Kosiarski (Leg. kr.) 4 : 37, Włodarczyk (RKS Kat.) 4 : 49, Szytkowski (L. kr.) 5 : 11,4.

5000 mtr.: Włodarczyk (RKS Kat.) 17 : 41,8, Ziaja (Siła M. D.) 18,24,8, Mohr (F. T. Kr. Hut.) 19 : 34,2.

Rzut kulą: Turecki (Leg. kr.) 9,92, Szymura (RKS Kat.) 9,70, Spaczek (Norwierzka Bielsko) 9,17.

Rzut dyskiem: Spaczek (Vor. B.) 35,52 Turecki (L. Kr.) 33,75, Maliska (F. T. Kr. H.) 28, 34.

Rzut oszczepem: Spaczek (Vor. B.) 41,80, Szulc (L. Kr.) 38,86, Klima (Vor. B.) 36,84.

Skok w dal: Mytar (L. kr.) 5,94, Turecki (L. kr.) 5,66, Winkler (Siła M. D.) 5,63.

Skok wwyż: Borys (RKS Kat.) 152½, Mytar (L. kr.) 1,52½, Piechula (RKS Kat.) 1,52½.

Sztafeta 4x100: RKS Katowice 52,2, Freie Turner - Katowice.

Sztafeta olimpijska: RKS Kat. 4 : 42,4, Freie Turner - Katowice.

Konkurencja kobieca.

100 mtr.: Babrajowa (L. kr.) 14,6, Stępniewska (L. kr.) 14,8, Niedrygasówna (L. kr.).

200 mtr.: Szeleśnikówna (L. kr.) 29,8, Stępniewska (L. kr.) 30, Słószarczykówna (Vor. B.).

800 mtr.: Górnikowska (L. kr.), 2 : 51,4, Niedrygasówna (L. kr.), Gruszkówna (F. T. Kr. Hut.).

Rzut dyskiem: Słószarczykówna (Vor. B.) 25,45, Stępniewska (L. kr.), 24,23, Babrajowa (L. kr.) 23,25.

Rzut oszczepem: Stępniewska (L. kr.) 21, 94, Słószarczykówna (Vor. B.) 21,68, Niedrygasówna (L. kr.) 21.

Pchnięcie kulą: Babrajowa (L. kr.) 7,30

Słószarczykówna (V. B.) 6,95, Macnerówna (V. B.) 6,79.

Skok w dal: Szeleśnikówna (L. kr.) 4,49, Niedrygasówna (L. kr.) 4,15, Babrajowa (L. Kr.) 4,13.

Skok wwyż: Niedrygasówna (L. kr.) 1,26½, Babrajowa (L. kr.) 1,26½, Szeleśnikówna 1,19½.

4x100: Legia 58,2, Vorwärts Bielsko 61.

W zawodach siatkówki: Ceramik (Zawodzie — Siła M. Dąbrówka 28 : 30.

Koszykówka: Zdrój (Goczałkowice) — Freie Turner Król. Huta 2 : 4.

Piłka ręczna: Sił. (Lissowiec) — Vorwärts Bielsko 2 : 2 (0:2).

OKRĘG WARSZAWSKI.

W sobotę i niedzielę odbyły się na boisku R. K. S. „Skra” mistrzostwa lekkoatletyczne Robotniczej Warszawy w konkurencjach męskich i żeńskich. Ilość startujących przeszło 60 osób; do mistrzostw zgłosiły się: Skra, Sarmata, Gwiazda i Jutrznia. Biorąc pod uwagę wyniki w niektórych konkurencjach, możemy śmiało powiedzieć, iż lekkoatletyka robotnicza z roku na rok czyni olbrzymie postępy, podkreślając zawsze swój charakter masowy.

Wyniki zawodów następujące:

Kobiety.

60 m.: 1) Wencłówna I 9 sek., 2) Chabierówna 9,1, 3) Wencłówna II 100 mtr.: 1) Wencłówna I 14,8 sek., 2) Chabierówna 14,8, 3) Wencłówna II 200 mtr.: 1) Wencłówna II 30,2 sek., 2) Wencłówna I, 3) Kwaśniewska III 4 x 100: 1) Skra 59,2 sek., 2) Gwiazda 1 m. 14 s. Wdal: 1) Wencłówna I 421, 2) Chabierówna 418 m., 3) Wencłówna II; wwyż: 1) Wencłówna I 125 cm., 2) Wencłówna II 120, 3) Chabierówna 120 cm.; dysk: 1) Kwaśniewska I 23 m. 10 cm., 2) Wencłówna I 22,88, 3) Żychowska I 21,66; kula: 1) Sawicka 7,20, 2) Żychowska 7,17, 3) Wencłówna 6,50; oszczep: 1) Wencłówna I 21 m. 1 cm., 2) Sawicka 19,10, 3) Żychowska; pkt.: Skra 54, Gwiazda 4.

Mężczyźni.

100 mtr.: 1) Zybert (Sarmata) 11,4 s., 2) Orzeł (Skra) 11,5, 3) Skarżyński (Sarmata); 200 mtr.: 1) Orzeł (Skra) 23,8 s. 2) Rusek (Skra) 24, 3) Wołyński (Sarmata); 400 mtr.: 1) Rusek (Skra) 53,3, 2) Wołyński (Sarm.) 54,6, 3) Filipkakis (Skra); 800 mtr.: 1) Węgrowicz 2 m. 28,6 sek., 2) Stankiewicz, 3) Mozdziński (wszyscy Sarm.); 1500 mtr.: 1) Stankiewicz (Sarm.) 4 m. 30,2 sek., 2) Chądziński (Sarm.), 3) Kraze (Gwiazda); 4 x 100: 1) Sarmata 46,8, 2) Skra 47, 3) Sarmata II; 4 x 400: 1) Skra 354,6, 2) Sarmata I 3,58, 3) Sarmata II; sztafeta olimpijska: 1) Sarmata 3,50,4, 2) Skra I, 3) Skra II; skok wwyż: 1) Arciszewski (Skra) i Węgrowicz (Sarm.) po 160, 3) Methil 1,55; wdal: 1) Rusek (Skra) 5,96, 2) Węgrowicz (Sarm.) 5,86, 3) Śliwiński (Skra) 5,77; tyczka: 1) Rusek (Skra) 2,90, 2) Filipkakis i Albrecht (Skra) po 2,80; oszczep: 1) Filipkakis (Skra) 38,47, 2) Radzio (Sarm.) 34,66, 3) Rusek (Skra) 33,35; dysk: 1) Orzeł (Skra) 29,76, 2) Węgrowicz (Sarm.) 26,73, 3) Kubiak (Sarm.) 26,42; kula: 1) Orzeł (Skra) 10,23, 2) Węgrowicz (Sarm.) 10,17, 3) Arciszewski II (Skra) 9,93; 110 płotki: 1) Wołyński 19,5, 2) Węgrowicz 19,6, 3) Zybert 22 sek. (wszyscy z Sarmaty).

Ilość punktów: Sarmata 60½, Skra 51½, Gwiazda 2.

F. Grzesik.

OBOZY LETNIE DLA KOBIET

Kobiety robotniczy ruch sportowy znajduje się w Polsce dopiero w zaczątkach, podczas gdy zagranicą jest już potężnym ruchem masowym.

Pragnąc spopularyzować sport kobiecy wśród mas robotniczych Kobiety Wydział Sportowy przy ZRSS organizuje w r. 1931 dwa sportowe obozy letnie dla kobiet.

Znaczenie takich obozów zarówno propagandowe, organizacyjne, jak również i zdrowotne jest niezmiernie doniosłe. Obozy bowiem dają możliwość spędzenia urlopu w korzystnych warunkach higienicznych, w zdrowej i pięknej miejscowości, a jednocześnie przez systematyczne ćwiczenia wzmacniają organizm wyczerpany całoroczną pracą.

Zajęcia na obozie będą podzielone na praktyczne i teoretyczne. Praktyczne obejmować będą ćwiczenia gimnastyczne, gry sportowe, naukę pływania i będą odbywały się pod kierownictwem instruktora sportowego ZRSS. Program teoretyczny m. in. obejmować będzie ogólne wiadomości z dziedziny anatomii, higieny, teorii wychowania fizycznego, systematyki ćwiczeń gimnastycznych, gier sportowych itp. itp.

Pierwszy obóz odbędzie się od 1 lipca do 15 lipca rb. w Sulejowie nad Pilicą koło Piotrkowa.

Drugi obóz — od 15 sierpnia do 1-go września 1931 r. w Chłapowie nad morzem.

Opłata za obóz wynosi zł. 15 (piętnaście) od osoby; za tę sumę uczestniczki otrzymują mieszkanie i życie w ciągu dwóch tygodni (jedzenie 4 razy dziennie).

W Sulejowie uczestniczki będą mieszkały w lokalu specjalnie do tego przeznaczonym, nad morzem — w namiotach. Obóz w Sulejowie przeznaczony jest dla wyszkolenia przedowniczek gier sportowych i przyszłych organizatorek i pracowniczek sportowego ruchu kobiecego, obóz nad morzem połączony będzie z nauką o obozownictwie.

Specjalne przygotowanie sportowe nie jest potrzebne.

Przejazd koleją z miejsca zamieszkania do Sulejowa (należy jechać koleją do Piotrkowa, od Piotrkowa zaś do Sulejowa autobusem — koszt autobusu — zł. 1 gr. 50) opłacać uczestniczki, korzystając przy tym ze zniżki kolejowej 80% (w obie strony). Koszt powrotu do domu również ponosi uczestniczka.

Zniżki kolejowe 80% uczestniczki uzyskują w sposób następujący: kandydatki na kurs legitymując się otrzymanym z Sekretariatu Gener. ZRSS. zaświadczeniem o przyjęciu na kurs, zwracając się o zniżki do odpowiednich okręgowych urzędów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ewentualnie do oficerów WF i PW w pułkach stacjonowanych w danej miejscowości.

Warunki udziału w kursie: kandydatka musi być zdrowa, wpłacić tytułem wpisowego zł. 5 (pięć), bez czego nie będą wydawane wyżej wymienione zaświadczenia, resztę należności uiszczając przed rozpoczęciem kursu; należy zabrać ze sobą: koc, małą poduszkę, dwa prześcieradła, przybory do jedzenia (łyżkę, łyżeczkę, widelec, nóż), kubek, talerz lub menażkę; kostium gimnastyczny, to zn. bluzkę i krótkie spodnie oraz pantofle gimnastyczne, kostium kąpielowy, pożądany gumowy czepek, mydło, dwa ręczniki, dwie zmiany bielizny osobistej, sweter lub płaszcz, grzebień, szczotkę do zębów.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Sekr. Gen. ZRSS — Warszawa, ul. Flory 1, m. 18. Wpisowe wpłacać należy na konto czekowe ZRSS Nr. 17870 do PKO. (można w każdym urzędzie pocztowym), zaznaczając na przekazie, kto i tytułem czego pieniądze wpłaca. W razie braku takiej adnotacji skutki nieporozumień ponosi wpłacająca!

Po przyjeździe do Sulejowa należy zgłaszać się do doktora Kwapińskiego lub do lokalu TUR'a. Uczestniczki, które nie wpłaca przed rozpoczęciem kursu całkowitej należności będą z kursu usunięte.

Za przekroczenie regulaminu kursowego Komendantce kursu przysługują prawo nalożenia kar: a) nagany; b) wydalenia z kursu.

KRAKÓW BIJE REPR. SŁĄSKA 3:1 (1:1).

W Katowicach rozegrano międzyokręgowe zawody Kraków — Śląsk, zakończone zwycięstwem drugiego garnituru Krakowa w stosunku 3:1 (1:1).

Ubiegła niedziela w sporcie

CZECHOSŁOWACJA — POLSKA 4:0 (1:0).

Na stadionie Legii w obecności 20 tysięcy widzów rozegrany został mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja, zakończony zwycięstwem Czechosłowacji 4:0 (1:0).

Już w pierwszej minucie Czesi zdobywają bramkę z bliskiego strzału Poltnera, wykorzystując niezdecydowanie tyłów Polski. Następuje kilka ataków drużyny polskiej, jednak obrona Czechów likwiduje wszystko. Polska gra tylko lewą stroną, podczas gdy prawa strona bezczynna. W 17 min. Fontowicz pięknie broni strzał Ciperu. W 20 i 21 min. krytyczne momenty pod bramką Czechów. Polska ma nawet przewagę, jednak ataki jej są bardzo chaotyczne. Do przerwy obraz gry zmieniony, choć pod koniec pierwszej połowy następuje kilka groźnych ataków czeskich.

Po przerwie Czesi mają już wyraźną przewagę. W 7 min. Poltner strzela drugą bramkę strzałem z kilku metrów. Następuje groźny moment pod bramką Czechów, zakończony strzałem Pazurka tuż nad poprzeczką. Fontowicz musi teraz dwukrotnie interwenjować. W 17 min. Bara z przeboju strzela skutecznie obok wybiegającego Fontowicza. W 3 minuty później Nejedlý ustanawia krótkim strzałem ostateczny wynik 4:0. Sędzia p. Malmstrom (Szwecja) bardzo dobry.

JEDYNY MECZ O MISTRZOSTWO KLASY A.

Na boisku Skry rozegrano jedyny mecz o mistrzostwo klasy A, a mianowicie Gwiazda — Makabi 2:2 (2:0). W pierwszej połowie Gwiazda zdobyła obie bramki przez Szelsingera, jednak po przerwie Makabi zdołała wyrównać przez Górkę III i Kupfersteina. Sędzia p. M. Walczak, Widzów 4000.

LÓDŹ — WARSZAWA 4:1 (3:0).

W Łodzi rozegrany został międzymiastowy mecz Łódź — Warszawa o puhar redakcji „Republiki”. Warszawa wystąpiła w mocno osłabionym składzie i przegrała zasłużenie.

ŁWÓW — ŁÓDŹ 3:2 (2:1).

We Lwowie rozegrany mecz międzymiastowy dał zwycięstwo drużynie Łodzi nad Lwowem 3:2 (2:1).

PRZEMYSŁ — ŁWÓW 6:4 (2:2).

W Przemyśle odbył się mecz piłkarski pomiędzy drużyną Przemyśla i Lwowa, zakończony zwycięstwem Przemyśla nad trzecim garniturem Lwowa 6:4 (2:2).

KRAKÓW — ŁWÓW 5:4 (3:3).

W Krakowie rozegrany został międzymiastowy mecz pomiędzy reprezentacjami Lwowa i Krakowa. Po zaciętej walce wygrała drużyna Krakowa 5:4 (3:3).

Potrąka cieleca z ryżem

(na 6 osób)

Przyprawy: 1 kg. mostku cielecego, 2 l. wody, 1 cytryna, 2 łyżki masła, 1 łyżka maki, 1 żółtko, 1/2 kg ryżu, szczypta soli, szczypta cukru, 4 kostki Maggi'ego.

Sposób przyrządzenia: Cielecinę oplukać, sparzyć i zastawić we wrzącej wodzie z solą. Gdy zmieni się, rosół przecedzić i przyrządzić sos. Masło rozpuścić w rondlu, dodać maki, lekko ją zarumienić i rozprowadzić zasmażkę rosółem, przyrządzonym z kostek Maggi'ego i dolać 1/4 l. rosółu od mięsa. Sos gotować tak długo, dopóki nie zgęstnieje. Do sosu dodać soku cytrynowego według smaku, żółtko rozbite w zimnej wodzie i odrobinę cukru.

Ryż po oplukaniu i sparzeniu zastawić w rosół pozostałym od mięsa, dolać 1/2 l. rosółu przyrządzonego z 2 kostek Maggi'ego i gotować na wolnym ogniu. Gdy zmieni się i zgęstnieje, odstawić go. Cielecinę pokrajać na większe kawałki, ułożyć na półmisku, oblać sosem a wokół obłożyć potrąką z ryżem i wydać ją na stół.

681

Janka.

Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 15 b. m.

STARÓWKA. O godz. 7 w. ogólne zebranie członków dzielnicy.

ORGANIZACJA TRAMWAJOWA PPS. O godz. 5 po poł. zebranie wszystkich członków organizacji, w lokalu Warecka 7, Stawienictwo obowiązkowe pod rygiorem partyjnym.

MOKOTÓW. O godz. 7 w. posiedzenie Komitetu. Sprawy bardzo ważne.

WTOREK, 16 b. m.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W.O.K.R. P. P. S. Godz. 6 popoł. posiedzenie Egzekutywy W.O.K.R. przy ul. Długiej 19.

NOWE - BRÓDNO. O godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

KOŁO ELEKTROWNI PPS. O godz. 6 po południu w lokalu, Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się zebranie członków Koła.

OCHOTA. O godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

BACZNOŚĆ METALOWCY. We wtorek, 16 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Metalowców, Leszno 53, odbędzie się posiedzenie mężów zaufania i delegatów. Sprawy ważne.

RUCH KOBIECY

WTOREK, 16 b. m.

WARSZ. WYDZ. KOBIECY P. P. S. (Leszno 53). Godz. 7 wiecz. zebranie z referatem.

POSIEDZENIE W. W. K. o g. 8 wiecz.

KOŁO KOBIECZY MARYMONT - ZOLIBORZ. G. 7 w. zebranie z referatem.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

EGZEKUTYWA. We wtorek, dnia 16 b. m., o godz. 7 wiecz., odbędzie się posiedzenie Egzekutywy K. W. Warsz. Org. Młodz. TUR.

KONFERENCJA MIĘDZYKOŁOWA. W środę, dnia 17 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu Warecka 7, I piętro, odbędzie się Konferencja międzykołowa Waresz. Org. Młodz. TUR. Stawienictwo członków Egzekutywy, Komitetu Wykonawczego, Zarządów Kół i kierowników sekcji — obowiązkowe.

CZERWONA STRZAŁA. We wtorek, dn. 16 b. m., o godz. 7 wiecz., Warecka 7, odbędzie się zebranie Czerwonej Strzały Warsz. Org. Młodzieży TUR.

OBÓZ - KURS. Komitet Wykonawczy Warsz. Org. Młodz. TUR. wzywa Zarządy Kół, by niezwłocznie nadesłały zgłoszenia kandydatów na obóz-kurs. (Najpóźniej do dnia 17. VI. 31).

Ruch akademicki

PRZEDSTAWIENIE „GOŁĘBIEGO SERCA“. Sekcja Towarzyska Z. N. M. S. zakupiła na czwartek dnia 18 b. m. w teatrze „Ateneum“ przedstawienie sztuki Galsworthy'ego p. t. „Gołębie serce“. Bilety po cenach ulgowych do nabycia w Sekretariacie Z. N. M. S., ul. Długa 19 (wtorki i czwartki, godz. 18 — 20).

NASZA RUBRYKA

Ofiarowanie pracy

POSZUKUJĘ na lipiec i sierpień, ewentualnie od 15-go czerwca r. b. zdolnego skrzypka, celem przerobienia ze mną III-ej i V-ej pozycji.

Pierwszeństwo mają znający język rosyjski, lub niemiecki, Narodowość, wyznanie — obojętne. Zgłoszenia kierować: M. Waglewski, Dzisna, Zamkowa 6.

KRONIKA STOLECZNA

KONTROLA WĘDLIN

będzie surowsza, ponieważ zauważono zostały liczne wypadki zachorowań na włośnicę.

REMONT POMNIKA

Mickiewicza przeprowadzony zostanie jeszcze w bież. roku.

DOKONCZENIE BUDOWY SZPITALA

Rozpoczęta budowa szpitala Przemienienia Pańskiego na pl. Florjana na Pradze nie może być doprowadzona do końca, z powod ubraku funduszy.

STYPENDJA

W r. 1931 — 32 Magistrat rozporządza będzie 50 stypendiów po 600 zł. dla uczniów szkół powszechnych i zawodowych.

AUTOBUSY „B“

W najbliższych dniach już będzie uruchomiona linia autobusowa „B“, która kursować będzie ulicami: od dworca głównego, przez Chmielną, Foksal, Kopernika, Tamkę do wybrzeża Kościuszkowskiego.

LAMPY GAZOWE

nowoczesnego typu ustawione zostaną na ul. Ś-to Jańskiej i Kilińskiego.

OTWARCIE DWUCH STACJI OP. SPOŁ.

nastąpi wkrótce, o ile magistrat zatwierdzi wniosek Wydz. Op. Społ. o utworzeniu stacji przy ul. Podskarbińskiej na Grochowie i na Marymoncie.

MALOWANIE MOSTU

im. ks. Poniatowskiego już wkrótce rozpocznie się, kosztem 82,500 zł.

POBÓR.

Dziś stawić się mają do poboru osoby powołane w r. b. według następującej kolejności: do komisji Nr. 1 (Huzarska 1) zamieszkałe w dzielnicy 6 komisariatu V, do komisji Nr. 2 (Huzarska 1) zam. w dziel. 14 kom. III, do komisji Nr. 3 (Stalowa 73) zam. w dziel. 8 i 10 kom. XIII, do komisji Nr. 4 (Stalowa 73) zam. w dziel. 5 i 6 kom. XXIV, do komisji Nr. 5 (Stalowa 73) zam. w dziel. 13 kom. VII, do komisji Nr. 6 (Stalowa 73) zam. w dziel. 4 połączonych komisariatów XIX i XXII.

SZTURM DO PIWIARNI

ATAK NA POLICJANTA — POSTRZELENIE NAPASTNIKA

W ub. sobotę około północy na ul. Opatowskiej w pobliżu Grójeckiej wywiązała bójka, połączona ze strzelaniną. Szczegóły są następujące: Do zamkniętej piwiarni Anny Hauzerowej dobijał się Aleksander Skóra, zawodowy włamywacz, wielokrotnie karany.

Kiedy właścicielka nie chciała go wpuścić, wtedy Skóra, który był w towarzystwie kilku kolegów, wyrwał okiennicę, a ponieważ w oknach są kraty, otworzył podobnym kluczem furtkę bramy i brukowcem wybił tylne drzwi piwiarni. W tym czasie właścicielka wypuściła kilku zapóźnionych

gości. Skóra napadł na nich. Na krzyki Hauzerowej nadbiegł policjant, który wezwał zgromadzonych do rozejścia się. W odpowiedzi na to z tłumy padły kamienie w stronę policjanta. Policjant, po 3-krotnym ostrzeżeniu — wystrzelił. Kula ugodziła w plecy, w okolicy prawej łopatki, 19-letniego Stefana Kaoprowicza, robotnika, bez pracy. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy — przewiózł rannego do szpitala Dz. Jezus. Na miejsce przybyło do pomocy kilku policjantów, którzy zajęli zlikwidowali. Aresztowano sprawcę awantury, Skórę.

WCZORAJŠE WYPADKI

WOJOWNICZY LOKATOR.

60-letnia Florentyna Godlewska, żona dozorczy, wpuszczając po północy wracającego do domu pijanego lokatora, Aleksandra Woźnicę, została pobita przez wchodzącego szczołką. Gdy dozorca stanął w obronie żony i odebrał szczołkę, awanturnik kopnął dozorcę, poczem wycofał się do mieszkania. Staruszka zwróciła się ze skargą do policjanta, który przywiózł ją do ambulatorium Pogotowia. Lekarz stwierdził u G. potłuczenie głowy i rąk. Lokatorzy złożyli dozorczy zaświadczenie z podpisami, w którym stwierdzają, że Woźnica co pewien czas wyprawia awantury po nocach, zakłócając spokój mieszkańcom i grożąc dozorczy pobiciem.

WYPADKI KOLEJOWE.

Na stacji Ursus, wysiadająca z pociągu 50-letnia Władysława Cichocka, pracownica igły, upadła tak niefortunnie, że złamała obie kości lewego podudzia. Nieszczęśliwą przewieziono na dworzec Główny, skąd Pogotowie zabrano ją do szpitala Dz. Jezus. Na dworcu Gdańskim upadła z pociągu

45-letnia Perla Jarecka, kierowniczka szkoły. Lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczone głowy, wstrząs mózgu i krwotok z nosa. Po opatrunku J. w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Przem. Pańskiego.

ORGJE ROWEROWE.

Na rogu ul. Nalewek i Franciszkańskiej rowerzysta najechał na 17-letnią Różię Zys-holcównę, sklepową, która doznała poranienia lewego podudzia.

Na pl. Teatralnym został najechany przez rowerzystę 24-letni Leon Bachrach, optyk, który doznał poranienia okolicy prawego oka.

KRUCHE DOMY.

Ze szczytu domu Nalewki 2 (Pasaż Simonsa) spadł grzym na przechodzącą 53-letnią Jentę Chylewiczową. Doznała ona potłuczenia lewego ramienia i przedramienia.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

52-letnia Fajga Ekstermanowa, przy mężu (Niska 13) napiła się jodyny. Lekarz Pogotowia, po przepłukaniu żołądka, pozostał w E. na miejscu.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

W PONIEDZIAŁEK

11,40 — 11,55 Przegląd prasy. 11,58 — 12,05 Sygnał czasu. 12,10 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10 — 13,20 Komunikat P. L. M. a. 13,35 — 13,50 Feljton p. t. „Stawni reporterzy“ — wygł. p. Szerritt. 14,50 — 15,10 Komunikat gospodarczy. 15,25 — 15,45 „O chałupnictwie w Polsce i wystawie pracy chałupniczej w Warszawie“ — wygł. p. E. Arneker. 15,45 — 16,00 Przegląd komunikacyjny. 16,00 — 16,45 płyty. 16,45 — 16,50 Komunikat Centralnego Biura Hydr. 16,50 — 17,10 Prelekcja. 17,15 — 17,35 płyty. 17,35 — 18,00 „Legends polskie“ (w języku esperanckim) wygł. p. Zamenhoffówna. 18,00 — 19,00 Muzyka lekka. 19,00 — 19,20 Rozmaitości. 19,20 — 19,40 płyty. 19,40 — 19,55 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,55 — 20,00 Komunikat. 20,15 — 20,30 Pogadanka radiotechniczna. 20,30 — 22,30 Operetka. 22,30 — 22,45 P. Zygmunt Kisielewski feljton p. t. „Początek tradycji“. 22,50 — 23,00 Komunikaty. 23,00 — 24,00 Muzyka taneczna.

STAN POGODY

DZIŚ POCHMURNO.

Dziś rano pochmurno, miejscami mgliście. Po chłodnej nocy temperatura w ciągu dnia do 28 stopni. Koło południa nastąpi rozjaśnienie. Słabe wiatry północno-zachodnie.

KURS — OBÓZ ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.

Komitet Centralny TUR organizuje w dniach od 29 czerwca do 13 lipca b. r. kurs - obóz w Aninie pod Warszawą w pomieszczeniach Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci.

Kurs - obóz będzie połączeniem pracy o charakterze wychowawczo - instruktorskim tak, jak to było na dotychczasowych 3-ach kursach Org. Mł. TUR, z wypoczynkiem w wiejskiej miejscowości.

Opłata za pobyt na dwutygodniowym kursie wynosi 20 zł. W opłacie zawarty jest koszt całkowitego utrzymania. Zgłoszenia na kurs miejscowe Organizacji Młodzieży winny nadsyłać do dnia 15 czerwca 1931 r. pod adresem: Kom. Centr. Org. Mł. TUR w Warszawie, Warecka 7.

KOMISJA ZWIĄZKOWA KULTURALNO - ARTYSTYCZNA

Plan wycieczek na m. Czerwiec - Lipiec

Środa 17.VI. Obserwatorium Astronomiczne, pokaz nieba. W razie niepogody odczyt z przezroczami. Godz. 9 wiecz. Bilety po 80 gr.

Niedziela 21.VI. Czersk — Góra - Kalwaria. Statkiem i kolejką.

Środa 24.VI. Studio i amplifikatornia Polskiego Radja. Godz. 8,30 w. Ilość osób ograniczona.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

nieczynny

Narodowy

o g. 8 „Raz, dwa, trzy“ i „Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“

Nowy

o g. 8 „Pod falami“

Letni

o g. 8 „Dzieje salonu“

TEATR „ATENEUM“. Czerwonego Krzyża 20. Dziś „Gołębie serce“ Galsworthy'ego w wykonaniu całego zespołu ze Stefanem Jarczem na czele.

TEATR WIELKI Dziś opera nieczynna. Jutro próba generalna świetnej operetki J. Straussa „Noc w Wenecji“, która ukaże się publicznie po raz pierwszy w czwartek dn. 18 czerwca.

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie grane będą pełne humoru komedje Fr. Molnara p. t. „Raz, dwa, trzy“ i Marka Twaina: „Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“.

ETTAR NOWY. Jeszcze tylko dziś grana będzie sztuka J. A. Hertza p. t. „Pod falami“, która schodzi z afisza, z powodu wyjazdu na urlop kilku osób biorących udział w sztuce.

TEATR LETNI. Dziś i dni następných satyra Kazimierza Wroczyńskiego p. t. „Dzieje salonu“.

TEATR POLSKI gra codziennie komedję muzyczną p. t. „Marietta“, z kapitalną Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY gra codziennie interesującą i dowcipną komedję angielską p. t. „Pierwsza pani Frazer“, w której Marja Przybyłko - Potocka tworzy niezapomnianą kreację.

TEATR ŁÓDZKI (w kinie „Capitol“, Marszałkowska 125). Łódzki teatr miejski, który w zeszłym roku grał wielkim sukcesem sztukę „Cjankali“, gra głośną komedję

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Tow. J. Leszewski.

Podczas każdej akcji strajkowej, kierownictwo akcji spoczywa w rękach związku zawodowego, którego przedstawiciele prowadzą rokowania ze stroną przeciwną. T. zw. „komitety strajkowe“ — które powstają w różnych wypadkach, a jak ostatnio np. podczas strajku tramwajarzy w Warszawie, są instytucjami nieodpowiedzialnymi, które nie mogą występować w imieniu ogółu, zorganizowanych w związkach zawodowych pracowników.

„ATENEUM“ — JEST TEATREM LUDZI PRACY

LICYTACJA

w Warszawskim Lombardzie Miejskim ul. Scałtorska Nr. 14 (gmach Magistratu). Dnia 18 czerwca 1931 r. o godzinie 4-ej po południu w sali licytacyjnej Centrali Lombardu Miejskiego (gmach Magistratu) rozpocznie się licytacja zastawów, których numery ogłoszone zostały w Nr. 21 Warszawskiego Dziennika Wojewódzkiego z dnia 3 czerwca 1931 roku. 702

Place od 5 groszy pod Warszawą na spłaty dwuletnie. Hoża 1—2, telefon 8-52-93. 650

SŁUŻACETANIE

do pracy domowej i gospodarstwa wiejskiego dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy Niemo wleat“. Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8/10 miesz. 26 codziennie od 11 do 4. 905

ROBOTNICY

czytajcie
swoje pismo
codziennie

amerykańską Anny Nicols p. t. „Potrojne wesele“.

Z TEATRU „NOWOŚCI“, Sześćdziesiąt tysięcy osób podziwiała prześliczną operetkę „Wiktoria i jej huzar“, graną z rekordowym powodzeniem na scenie teatru „Nowości“. Operetka ta wkrótce zejdzie z repertuaru. Spodziewać się należy, że ci, którzy nie mieli dotąd okazji ujrzeć tego arcydzieła operetkowego, skorzystają z okazji, gdyż po zejściu z repertuaru wznowiona już nie będzie. Dziś po raz 60-ty „Wiktoria i jej huzar“.

„QUI PRO QUO“. Przebojowa rewja „Panie ministrze!“ osiągnęła kolosalny sukces. Znakomici wykonawcy z Jarosym, Dymaszem, Górską, Terne, Fulksem, Lawińskim i Tomem na czele zespołu.

TEATR „MORSKIE OKO“. Codziennie największa sensacja sezonu nowa rewja w 32 obrazach p. t. „Milion złotych“.

TEATR „WESOŁY WIECZÓR“. Przebojowa rewja „Kocha? Lubi? Szanuje?“ z udziałem całego zespołu.

TEATR REWJI „NOWY ANANAS“, Marszałkowska 114. Codziennie rewja „Kobiet, wino śpiew“.

TEATR „MIGNON“. Zmiana dekoracji i rewja humoru. Nowy zespół pod dyrekcją Marsa i Borskiego.

TEATR „REWJI I OPERETKI“ (Chłódna 49). Dziś i codziennie występy Bolesława Mierzejewskiego, St. Śliwińskiego, S. Sowińskiego, W. Ślawskiego, Janiny Orłowskiej, H. Rydziewiczówny, H. Zmichorowskiej, Baletu Patkowskiego i 4 rewersów. Początek o 7,15 i 9,30.

„GWIAZDY W BAGATELI“. Rewja „Gwiazdy w Bagateli“ zdobyła uznanie publiczności, to też ogród zapelnia się co wieczór doborową publicznością. W rewji biorą udział wybitne siły Z. A. S. P. z K. Horbowską, Bolską, Hryniewicz-Winklerową, Szulewską, kapitalną Betherową, Winklerem, Zdanowiczem, Śnieżyńskim, Daneckim na czele. Początek o godz. 8,30 wieczór.

Z PAŃSTWOWEGO KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO W WARSZAWIE. W poniedziałek 15 b. m. odbędzie się w sali Konserwatoriumu popis absolwentów średniej szkoły Państwowego Konserwatoriumu Muzycznego w Warszawie oraz kończących Konserwatorium według programu z 1927 roku. W programie utwory Czajkowskiego, Liszta, Brahmsa, Szymanowskiego i innych.

W programie: fragmenty ze sztuk współczesnych i repertuaru klasycznego, oraz deklamacje i śpiew.

Dźwiękowy- Kinoteatr MIEJSKI

Długa 25 Hipoteczna 8
SOWKINO w realizacji Ogi Probrażenskiej

przedstawia:

E. Cessarskuju, R. Pustnuju, G. Babinina

w dramacie na tle współczesnych stosunków wsi rosyjskiej w dźwiękowcu p. t.

„WIEJSKIE GRZECHY“

wł. Celtic. Nadprogramy.

Jutro ciagnienie!!!

Majątek zdobędzie ten, kto kupi

LOS 2 kl. 23 Lot.

w naszych kolekturach.

Plan gry daje szanse kolosalne, bo
CO DRUGI LOS MUSI WYGRAĆ!

Główna wygrana

Zł. MILJON 23 premje

KOLEKTURA

J. WOLANÓW

WARSZAWA, Centrala: Marszałkowska 154 róg Królewskiej.

Oddziały: Bielańska 3, Nalewki 42, Targowa 40,
Łódź — Piotrkowska 11.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.
Konto P. K. O. 18.814.

UWAGA: Losy b. kolektury Nr. 155 E. Lichtensteina, nabyte przez P. T. Graczy na Marszałkowskiej 146 i na Królewskiej 39 wymienić prosimy na Marszałkowskiej 154 róg Królewskiej. Losy nabyte na Puławskiej 33, na Krak.-Przedm. 37 i na Bielańskiej 3 — wymienić prosimy na ul. Targowej 40. Losy nabyte w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 72 i 11 — wymienić prosimy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 11. Losy nabyte na ul. Targowej Nr. 40 wymienić prosimy na ul. Targowej 40. Losy nabyte na Nalewkach 42 — wymienić prosimy na ul. Nalewki 42. Losy nabyte w Otwocku — wymienić należy w Otwocku przy ul. Warszawskiej Nr. 29.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5,40, bez odnośnika zł. 4,70, na prowincji miesięcznie zł. 5,40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika“, Warecka 7.